

## 16 lipca. O. Jacek Salij OP komentuje dzisiejszą Ewangelię

\*(Iz 7, 1-9)\*

**(Iz 7, 1-9)**

Za czasów Achaza, syna Jotama, syna Ozjasza, króla Judy, wyruszył Resin, król Aramu, z Pekachem, synem Remaliasza, królem Izraela, przeciw Jerozolimie, aby z nią toczyć wojnę, ale nie mógł jej zdobyć. I przyniesiono tę wiadomość do domu Dawida: «Aram stanął obozem w Efraimie!» Wówczas zadrżało serce króla i serce ludu jego, jak drżą od wichru drzewa w lesie.

Pan zaś rzekł do Izajasza: «Wyjdź naprzeciw Achaza, ty i twój syn, Szear-Jaszub, na koniec kanału Górnej Sadržawki, na drogę Pola Fulusznika, i powiedz do niego:

Uważaj, bądź spokojny, nie bój się! Niech twoje serce nie słabnie z powodu tych dwóch oto niedopałków dymiących głowni, z powodu zaciekłości Resina, Aramejczyków i syna Remaliasza: dlatego że Aramejczycy, Efraim i syn Remaliasza postanowili twą zgubę, mówiąc: Wtargnijmy do Judei, przeraźmy ją i podbijmy dla siebie, a królem nad nią ustanowimy syna Tabeela!

Tak mówi Pan Bóg: Nic z tego – tak się nie stanie! Bo stolicą Aramu jest Damaszek, a głową Damaszku Resin; i stolicą Efraima jest Samaria, a głową Samarii syn Remaliasza; ale jeszcze sześćdziesiąt pięć lat, a Efraim zdruzgotany przestanie być narodem. Jeżeli nie uwierzycie, nie ostoicie się».

**(Ps 48 (47), 2-3b. 3c-4. 5-6. 7-8 (R.: por. 9d))**

Ref: Bóg swoje miasto umacnia na wieki

Wielki jest Pan i godzien wielkiej chwały  
w mieście Boga naszego.

Święta Jego góra, wspaniałe wzniesienie,  
radością jest całej ziemi.

Ref: Bóg swoje miasto umacnia na wieki

Góra Syjon, kres północy,  
jest miastem wielkiego Króla.  
Bóg w zamkach swoich  
okazał się obroną.

Ref: Bóg swoje miasto umacnia na wieki

Oto połączyli się królowie  
i wspólnie natarli.  
Zaledwie ujrzeli, zdrętwieli,  
zmieszali się i uciekli.

Ref: Bóg swoje miasto umacnia na wieki

Chwyliło ich drżenie  
jak ból rodzącą kobietę,  
jak wiatr ze wschodu,  
który okręty z Tarszisz druzgocze.

Ref: Bóg swoje miasto umacnia na wieki

### **Aklamacja**

Nie zatwardzajcie dzisiaj serc waszych,  
lecz słuchajcie głosu Pańskiego.

**(Mt 11, 20-24)**

Jezus począł czynić wyrzuty miastom, w których dokonało się najwięcej  
Jego cudów, że się nie nawróciły.

«Biada tobie, Korozain! Biada tobie, Betsaido! Bo gdyby w Tyrze i Sydonie działały się cuda, które u was się dokonały, już dawno w worze i w popiele by się nawróciły. Toteż powiadam wam: Tyrowi i Sydonowi lżej będzie w dzień sądu niż wam.

A ty, Kafarnaum, czy aż do nieba masz być wyniesione? Aż do Otchłani zejdziesz. Bo gdyby w Sodomie działały się cuda, które się w tobie dokonały, przetrwałyby aż do dnia dzisiejszego. Toteż powiadam wam: Ziemi sodomskiej lżej będzie w dzień sądu niż tobie».

## **Komentarz**

Z Betsaidy pochodziło aż trzech Apostołów — Piotr, Andrzej oraz Filip (J 1,44), a jednak Pan Jezus powiada: „Biada tobie, Betsaido!”

Z Kafarnaum zaś pochodził ów setnik, o którego wierze Pan Jezus powiedział z podziwem, że nie znalazł tak wielkiej wiary u nikogo w Izraelu (Mt 8,10). A jednak w porównaniu z Sodomą — mówił Pan Jezus — Kafarnaum wypada gorzej. Czyżby w Kafarnaum nie było nawet ośmiorga sprawiedliwych, jacy jednak znaleźli się w Sodomie?

Przypomnijmy sobie, że generalnie ludność Galilei okazywała Panu Jezusowi wiele zainteresowania i życzliwości. Słuchały Go tłumy, a ponieważ wielu w Niego uwierzyło, czynił On tam wiele cudów.

Zauważmy jednak: Pan Jezus nie zarzuca Galilejczykom, że w Niego nie uwierzyli, ale że się nie nawrócili. Wielu Galilejczyków wprawdzie w Niego uwierzyło, ale mało kto się nawrócił. Tej pokusie nieraz i my ulegamy: chcielibyśmy pogodzić brud z czystością i śmierć z życiem. Chcielibyśmy jednocześnie wierzyć w Boga i nie odwracać się od naszych grzechów.

Jest to postawa równie absurdalna, jak gdyby ktoś deklarował wierność swojej żonie i zarazem nie rezygnował z kochanki. Albo jak gdyby ktoś miał usta pełne miłości ojczyzny, ale faktycznie kierował się prywatą i egoizmem.

Tu nie wolno się łudzić: Jeśli wierzę w Boga, ale grzech króluje w moim życiu, to należę nie do Boga, tylko do tego drugiego pana. Takemu człowiekowi Pan Jezus powiada: „biada tobie!” Mówi Pan Jezus to „biada tobie!” nie po to, żeby potępić, ale żeby z wielką mocą wezwać do nawrócenia.

*o. Jacek Salij OP*